

w swoich wystąpieniach. Interesujące byłoby przeprowadzenie ankiety na temat życia religijnego osób, które podczas wizyty Jana Pawła II przyjęły jako dzieci Pierwszą Komunię Świętą i dokonanie porównania z reprezentatywną grupą osób, które znalazły się poza kręgiem wpływu spotkania z papieżem. Niezwykle cenna byłaby analiza realizacji programów społecznych, przeprowadzonych w odpowiedzi nie na teologię, ale na zawartą w nauczaniu papieskim społeczną naukę Kościoła. Mimo swoich słabych stron książka dokumentuje ważne wydarzenia w życiu społeczeństwa łódzkiego i pozostaje świadectwem reakcji na papieskie wezwania.

Stanisław Koller

RADOSŁAW PTASZYŃSKI, *SĘDZIOWIE WOJSKOWEGO SĄDU REJONOWEGO W SZCZECINIE I ICH WYROKI. STUDIA I MATERIAŁY*, SZCZECIN 2008, SS. 216

Książka wpisuje się w konwencję coraz popularniejszych publikacji na temat funkcjonowania sądownictwa wojskowego w powojennej Polsce oraz ludzi, którzy służyli w jego szeregach. Zapotrzebowanie na opracowania, dotyczące historii lokalnej, stale wzrasta. Dzięki temu książka ma szansę trafić do szerokiego kręgu odbiorców, nie tylko badaczy przedmiotu, lecz również czytelników interesujących się specyfiką regionalną. Dotychczas ukazały się analogiczne prace (monografie i artykuły), podejmujące zagadnienie działalności oraz wyroków, orzeczonych przez sędziów WSR we Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Katowicach, Koszalinie, Poznaniu, Rzeszowie i Zielonej Górze.

Prezentowany temat, poruszany był już w latach wcześniejszych, choć artykuły autorstwa np. Leona Chajna, Jerzego Drohomireckiego czy Juliana Polana-Harasina należy traktować w kategoriach źródła historycznego. Do prekursorów literatury przedmiotu, rzetelnie podchodzących do tematu, można zaliczyć Marię Turlejską (*Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*, Warszawa 1990), Jerzego Poksińskiego („*My, sędziowie, nie od Boga...*”. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996), Krzysztofa Szwagrzyka (*Golgota wrocławska*, Wrocław 1996; *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999) i autorów artykułów pracy pod redakcją Romana Bäckera i Piotra Hübnera (*Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, Warszawa 1997). Z nowych książek wymienić należy m.in. *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, pod redakcją Witolda Kuleszy i Andrzeja Rzeplińskiego (Warszawa 2000) oraz monografię autorstwa Krzysztofa Szwagrzyka, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956* (Kraków–Wrocław 2005). Analiza działań lokalnego środowiska sędziowskiego zawarta jest również w monografiach Filipa Musiała *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Re-*



jonowy w Krakowie (1946–1955) (Kraków 2005), Joanny Żelazko „*Ludowa*” *sprawiedliwość. Skazani przez WSR w Łodzi (1946–1955)* (Łódź 2007) oraz licznych artykułach naukowych i popularnonaukowych.

Wprawdzie szczeciński WSR nie doczekał się jeszcze monografii, ale ukazały się artykuły na temat orzeczeń wydanych przez jego sędziów. Omawiana publikacja, dotycząca kadry tego sądu i efektów jej pracy, stanowi zatem ważny element obrazu całości funkcjonowania tej instytucji. Temat jest tym bardziej interesujący, że region, podlegający jurysdykcji szczecińskiego WSR, był częścią Ziem Zachodnich, przyłączonych do Polski, na których oprócz rodzimych mieszkańców, często pochodzenia niemieckiego, mieszkało wielu przesiedleńców. Wśród nich znaleźli się również żołnierze konspiracyjnych organizacji niepodległościowych, ukrywający się przed funkcjonariuszami UB i grożącymi im procesami sądowymi.

Recenzowana książka podzielona została na dwie części, pierwsza – prezentuje kadre WSR w Szczecinie, w drugiej – źródłowej, zamieszczono wyroki wydane przez ówczesnych sędziów WSR. Zgodnie z założeniami autora, przedstawionymi we wstępie, celem książki jest uzupełnienie wiedzy na temat działalności szczecińskiego WSR. Publikacja nie jest jednak pracą monograficzną.

Kwerenda, przeprowadzona w literaturze przedmiotu, słusznie obejmuje nie tylko najważniejsze nowe publikacje, ale i te sprzed 1989 r. Jako niedopatrzenie należy traktować to, że autor nie uwzględnił w bibliografii pracy Krzysztofa Szwagrzyka *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, chociaż powołuje się na nią w przypisach. Powinno się jednak dołożyć starań, aby wykluczyć pomyłki, które występują w jej skróconym zapisie bibliograficznym: s. 28, przypis 98 – *Prawnicy czasu...*, s. 54, przypis 174 – *Pracownicy czasu...*, s. 59, przypis 210 – *Sędziowie czasu...* Pominęta została także, wydana w 2005 r., monografia autorstwa Filipa Musiała *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*. Wprawdzie autor korzystał z publikowanych wcześniej artykułów Filipa Musiała na temat WSR w Krakowie i jego sędziów, ale kompleksowa monografia jest pracą bogatszą merytorycznie.

W pierwszej części książki autor krótko zasygnalizował genezę WSR w Szczecinie, jego strukturę i przepisy prawne, na podstawie których wydawane były wyroki. Słusznie przedstawił relacje pomiędzy sędziami tego sądu, a miejscowymi funkcjonariuszami UB, Informacji Wojskowej i osobami z gremiów kierowniczych PPR, a później PZPR. Ukazał także rolę wojskowych ławników, prokuratorów i adwokatów. Wspólne działania tych wszystkich ludzi wpływały bowiem na losy osób stawianych przed sądem.

Autor z całą pewnością, przeprowadzając kwerendy w wielu archiwach, włożył dużo pracy w zgromadzenie materiałów do przygotowania biogramów sędziów. Jednak wartość książki wzrosłaby, gdyby oprócz tego, dokonał podsumowań, ocen i porównań przedstawianych postaci. Mając dane prawie wszystkich osób (bez dwóch asesora – informacja ze s. 42), które wydawały wyroki w szczecińskim WSR, można pokusić się o wyciągnięcie wniosków odnośnie kwestii, jacy to byli ludzie, co ich różniło, a jakie elementy były dla nich wspólne.

Tabela z wykazem wszystkich skazanych na karę śmierci przez WSR w Szczecinie, mogłaby zostać poszerzona o informacje, którzy sędziowie wydawali najwyższe wyroki. Wtedy treść książki lepiej korespondowałaby z tytułem.

Część druga to edycja wybranych wyroków, orzeczonych przez sędziów WSR w Szczecinie. We wstępie do książki autor przedstawił zasady, którymi kierował się przy ich doborze. Wynika z nich, że celem tej prezentacji było ukazanie różnorodności przepisów prawnych, występujących w aktach oskarżenia. Wydaje się, że dokumentacja ta miałaby większą

Recenzje

wartość, gdyby została dobrana w oparciu o inne kryteria. Jeżeli miałyby pokazywać, jak sporządzony jest taki akt sądowy i co zarzucano podsądnym, to skromniejszy wybór źródeł również spełniłby taką rolę. Natomiast jeśli jej zadaniem byłoby zobrazowanie działalności sędziów szczecińskiego WSR (a to o nich jest książka), to należałoby wybrać wyroki orzeczone przez najbardziej surowych z nich lub z jakiegoś powodu charakterystyczne i poinformować o tym czytelnika, np. we wprowadzeniu do tej części pracy. Ponieważ w opisowej części pierwszej nie ma żadnego nawiązania do dokumentów przedstawionych w części drugiej, odnosi się wrażenie, jakby książka składała się z dwóch zupełnie odrębnych, niezwiązanych ze sobą fragmentów.

Prezentowana publikacja, oparta na bogatej bazie źródłowej i szerokiej kwerendzie w literaturze przedmiotu, daje czytelnikowi zbiór, mogący stanowić przedmiot dalszej analizy. Jednak publikując obszerny materiał źródłowy, należałoby opatrzyć go równie bogatymi wnioskami, a w prezentowanej pracy proporcje te wydają się być zachwiane. Książka niewątpliwie tworzy podstawę do dalszych badań na temat WSR w Szczecinie, które być może w przyszłości zaowocują powstaniem monografii.

Joanna Żelazko